



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Brytyjskie wojska i bazy na Środkowym Wschodzie

Okupacja bez oficjalnej nazwy

Paradoksalna sytuacja na Bliskim i Środkowym Wschodzie polega na tym, że państwa arabskie będące członkami ONZ-u i cieszące się na papierze całkowitą suwerennością są jednocześnie albo całkowicie, albo też częściowo okupowane przez armie innego mocarstwa, także należącego do ONZ. Anglia posiada we wszystkich niemal krajach Środkowego Wschodu swoje bazy, albo nawet komisje polityczno-wojskowe, spełniające rolę nadzerczych organów w stosunku do miejscowych rządów.

Liczebność brytyjskich wojsk w arabskich i innych krajach Środkowego Wschodu jest, oczywiście nieznana. Istnieją jednak podstawy do przypuszczeń, że na terenie Egiptu liczbę angielskich sił zbrojnych wynosi do dwustu tysięcy, w Sudanie egipskim, Abisynii i Libii sięga stu tysięcy, w Palestynie — sześćdziesiąt tysięcy, w Transjordanii — sto pięćdziesiąt tysięcy (tymczasem Transjordanii równa się 450 tysięcy), w Iraku liczbą ta dochodzi do stu tysięcy i w czasach ostatnich Anglię przetrzymują tam nowe jednostki. Ponadto to w jaskrawej sprzeczności z oświadczeniami o ewakuacji liczących, do niedawna okupowanych terenów pozostają brytyjskie obojazy w irańskim Beludżystanie, Chuzistanie, w okupowanych Baszchirze i Bahrajnie. Istnieją także liczne „misje wojskowe” w Syrii i Libanie. Brytyjskie misje kierują szkoleniem i sztabowym przygotowaniem armii krajów Bliskiego Wschodu. Armie te są zaopatrzone, wykwpowane i uzbrojone na wzór angielskich.

Nie można również przekreślić znaczenia sieci wojenno-morskiej baz, jakimi upstrzone są wszystkie środkowo-wschodnie kraje. Bazy te, lotnicze i morskie, są zorganizowane przez dowódców naczelne brytyjskie we wszystkich niemal węzłowych punktach wielkich linii komunikacyjnych na Środkowym i Bliskim Wschodzie. Obecnie one wybrzeża Czarnego Morza i Zatoki Perskiej. Kontrola wybrzeży przeprowadzana przez brytyjską flotę niejednokrotnie narusza suwerenność położonych nad tymi wodami państw.

Wbrow woli narodów

Pomijając na razie cel, w jakim Anglia trzyma tak wielkie siły lądowe i morskie w krajach arabskiego Wschodu, należy stwierdzić, że taki stan rzeczy jest całkowicie sprzeczny z wolą narodów, których terytoria poddane zostały okupacji.

Stan faktyczny okupacji Egiptu przez wojska angielskie był przedmiotem liczących protestów ze strony nie tylko rządu egipskiego, co egipskich mas ludowych. Mi moim, po wprowadzeniu w życie umowy z roku 1946 wszystkie lotniska egipskie stały się obiektami kontrolowanymi przez angielskie dowództwo wojskowe. Budownictwo wojskowe — szczególnie umocnień w rejonie Kanału Sueskiego — świadczy o tym, że Wielka Brytania nie zamierza ewakuować swych oddziałów z tych terenów.

Nie mniej żywa fala protestów przetożyła się przez Irak przeciw okupacji przez wojska angielskie. Poza nieliczną grupką stojącą blisko władcy Iraku, nikt w tym kraju nie chce obecności wojsk brytyjskich. Angielskie czynniki polityczne powołują się na umowę brytyjsko-irańską, z roku

Okupacja bez oficjalnej nazwy

1930. Ciągłe jednak demonstracje ludowe i uchwały partii politycznych świadczą dobitnie, że Irak nie życzy sobie pobytu wojsk brytyjskich na swoim terytorium, uważając to za sprzeczne ze swoimi żywymi interesami.

Tak samo przedstawia się sprawa obecności brytyjskich wojsk w Syrii i Libanie. W Palestynie niejednokrotnie protestowano przeciwko metodom okupacyjnym brytyjskich sił zbrojnych. Nie mniej ostro protestował kolejni rząd, opinia publiczna i masy ludowe Iranu przeciwko kolonialnej swawoli brytyjskiego zarządu wojskowo-kolonialnego w południowym Iranie.

Inaczej powiedzianym, przebywanie brytyjskich wojsk w krajach Arabskiego Wschodu nie może być w żadnym wypadku rozpatrywane jako zgodne z wolą i potrzebami tych krajów.

Brytyjskie koka polityczne mają na to jedną odpowiedź: okupacja Krajów Bliskie

go Wschodu jest konieczna dla Wielkiej Brytanii jako zabezpieczenia angielskiego panowania w Indiach.

Szynki i bezpieczeństwo

Zdawałoby się, że z tego winien być prosty wniosek: jeżeli panowanie w Indiach ma być oparte na okupacji krajów Środkowego Wschodu, to należałoby dać wolność ludziom.

W swoim czasie wybitny polityk brytyjski Palmerston powiedział:

„Jeżeli właściciel znajdującego się w Szkocji majątku przebywa w Londynie, to z tego nie wynika bynajmniej, że wszystkie szynki po drodze z Londynu do jego majątku mają być jego własnością. Wystarczy tylko żeby w tych szynkach sprawnie funkcjonowała obsługa, żeby można tam było otrzymać nocleg i kufel piwa”.

Inaczej mówiąc Palmerston wcale nie był za tym, żeby Anglia wadała wszystkim

Prasa czeska o oświadczeniu Molotowa

PRAGA (PAP). — Cała czeska i słowacka prasa zamieszcza na naczelnych miejscach oświadczenie ministra Molotowa w sprawie zachodnich granic Polski, złożone wobec przedstawicieli PAP-u w Paryżu. Dzienniki praskie zamieszczają oświadczenie to pod wieloznacznymi tytułami: „Polsko-niemiecka granica jest niemienna”, „Polsko-niemiecka granica jest definitywna”, „Dziennik „Rude Pravo” podkreśla z satysfakcją powyższe oświadczenie, jako odpowiedź na mowę ministra Byrnosa, wypowiedzianą w Stuttgarcie.

WASZYNGTON (PAP). — Po rozmowie, którą prezydent Truman odbył za pomocądalekopisu z przebywającym w Paryżu ministrem Byrnosem, w waszyngtońskich kołach politycznych rozszala się pogłoska, że prezydent Truman złoży oficjalne oświadczenie, w którym sprzecyży zaasandziczy wytyczne zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych. W kołach politycznych w Waszyngtonie wyrażają poglądy, że oświadczenie tego rodzaju złożone przez prezydenta Stanów Zjednoczonych przyczyniłoby się bardzo do wyjaśnienia sytuacji.

Niemcy wywożą łuścieze

SZCZECIN (ZAP). — Repatriowani z Polski Niemcy wywożą ze sobą olbrzymie ilości wszelkiego rodzaju sprzętu, odzieży, żywności itp. Po większej części Niemcy przybywają na punkt etapowy z wożkami, załadowanymi ogromną ilością mienia ruchomego i żywności. Każdy jadący na zachód repatriant niemiecki podlega kontroli celnej, która sprawy te jednakże traktuje bardzo pobłażliwie.

Pomimo tej niebywałej względności polskich władz celnych na etapach PUR-u w Szczecinie, przez które przechodzą repatrianci niemieccy, skonfiskowano Niemcom dotychczas (do dnia 31. 8.) samego tylko łuścieza 5.479 kg, maki 1.467 kg, 20 kg kawy, 14 kg herbaty i tysiące kg innych artykułów, o łącznej wartości 127 tysięcy złotych. Wszystkie te zajęte towary zostały przekazane do dyspozycji wydziału aprowizacji i handlu do rozdziału.

Należałoby przekazać je polskim repatriantom ze wschodu.

SĄD NAD JAPONIĄ, NIEMCAMI I WŁOCHAMI W TOKIO

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w Tokio przed trybunałem mie

dzynarodowym do spraw przestępstw wojennych rozpoczęła się symboliczna rozprawa przeciwko Japonii, Niemcom i Włochom, które planowały przemocą uzyskać panowanie nad światem. Będą przedstawiane tajne dokumenty w celu wyjaśnienia porozumienia państw „osi” i ich planów w tej sprawie. Jak wynika z tych dokumentów Japonia obawiała się zbyt wygórowanych żądań Niemców po osiągnięciu zwycięstwa.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA DLA HANDLU I ZATRUDNIENIA

NOWY JORK (PAP). — Sekretarz ONZ podał do wiadomości, że następujące państwa zostały zaproszone do wzięcia udziału w posiedzeniu komisji przygotowawczej, która odbędzie się w Londynie dla przygotowania porządku obrad międzynarodowej konferencji do spraw handlu i zatrudnienia: Australia, Belgia, Luxemburg, Brazylia, Kanada, Chile, Chiny, Kuba, Czecho-słowacja, Francja, Indie, Liban, Holandia, Nowa Zelandia, Norwegia, Afryka Południowa, Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania.

krajami, leżącymi na drodze do jej posiadłości imperialnej. Tym czasem obecna polityka brytyjska traktując wszystkie kraje leżące na angielskim szlaku kolonialnym jako właśnie takie „szynki” pragnie nie tylko zatrzymywania się w nich na noclegi, ale niepodzielniego ich posiadania.

Wielka Brytania wysuwa tu zagrożenie „bezpieczeństwa”. Ale po pokonaniu hitlerowskiego i włoskiego faszystwu nikt temu bezpieczeństwu nie zagroży.

Pismo egipskie „Al Hawazis” pisało zupełnie słusznie:

„Jeżeli istnieje obecnie jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, któregoby zagrożono Egiptowi, to tkwi ono w przebywaniu wojsk brytyjskich na naszym terenie. Niech Wielka Brytania pozbawi nas ich obecności, a natychmiast zniknie wszelki cień jakiegokolwiek niebezpieczeństwa dla Egiptu”.

Anglia wysuwa najrozmaitsze argumenty prawne. W Palestynie jej okupacja zasadza się na podstawie mandatu, wydane go przez nieludzką Ligę Narodów. W Transjordanii natomiast przeciwnie — wojska brytyjskie znajdują się dlatego, że man dat został zastąpiony przez narzuconą od strony angielskiej umowę. Podobnie i w Iraku, gdzie podstawa pobytu wojsk brytyjskich jest przestarzała umowa z roku 1930. Natomiast w Syrii, Libanie i w Iranie angielskie wojska przebywają bez wszelkich „podstaw prawnych”.

Wykazując znużenie takiej polityki dla Anglii, wychodzący w Londynie tygodnik „The New Statesman and Nation” proponuje „znalezienie takiej podstawy porozumienia, która by wysłała na dobre Arabom — mieszkańcom Środkowego Wschodu i dała korzyści i pożytek wielkim mocarstwom”. Dla osiągnięcia tego celu pismo doradza rządowi angielskiemu nie posyłać na wielkich ilości oficerów, a ścisła gospodarcza współpraca ZSRU, U. S. A. i Wielkiej Brytanii na terenach, które leżą na szlaku najważniejszych obszarów gospodarki bliskow-schodniej. Wymaga to jednak, aby Wielka Brytania wyrzekła się dążeń do narzucenia swego panowania krajom Bliskiego Wschodu.

L. K.

Socjaliści włoscy połączyli się z komunistami

RZYM (obś. wł.), 20. 9. — Przywódcą egjalitarny włoskiej Partii Nenni powiadomił oficjalnie swoją partię o zawarciu paktu o jednolitej działalności z komunistami. — Wiadomość ta została z zadowoleniem zaakceptowana przez komitet centralny włoskiej partii socjalistycznej. Pakt nie narusza w niczym wolności działalności każdej z obu partii.

Parlament włoski ma liczyć 450 posłów

RZYM (obś. wł.), 20. 9. — Włoska komisja konstytucyjna uchwała że na 100.000 ludności ma być wybierany jeden poseł do parlamentu. W wyniku tej uchwały parlament włoski będzie liczył około 450 posłów. Członkowie B. dynastii królewskiej nie mogą być wybierani na posłów.

Chiny na rozdrożu

Chiny zwyciężyły wroga i tego z zewnątrz i tego od wewnątrz

Rok 1930 stał się zwrotną datą w historii chińskiego ruchu wyzwoleńczego. Pozostając przez pięć lat w stadium organizacji i odbudowywania się, organizacja komunistyczna, wzmożona obcas pewnego rodzaju „zawieszenia broni” zasilona nowymi młodymi siłami, wystąpiła na drogę bezkompromisowej ostatecznej walki.

Pierwszym celem z frontu chińskiego, którą elektoryzowało świat na kilkunastu dniach, była wiadomość, że wojska rządowe uwróżają na ekspedycję karną przeciwko armii komunistycznej. Opanowała ona jak donosi komunikat, część górskiej i jednej prowincji Kiang-si i utworzyła tam swój rząd. Stan liczący tej armii był niezamierzony, ale pozycja przez nią zajęta w górach prawie niedostępna. Ekspedycja dla dostania się do niej musiała budować w górach specjalne drogi. Po ciężkich i żałosnych walkach wojska komunistyczne musiały ustąpić przed Czang-Kai-Szkiem i przemieścić się do sąsiedniej prowincji morskiej Fu-Kien. Gdy wojska i administracja komunistyczna zagospodarowały się na świętych terenach, przystąpiły do wzięcia kroki do nowej ekspedycji.

Nie będą tu przytaczane historii wszystkich ekspedycji rządowych, w każdym razie od r. 1930 do r. 1936, wysłano sześć rządowych ekspedycji karnych, które wyprawy komunistów z jednej prowincji do drugiej. A więc z Fu-Kien do Hu-Pei, stamtąd do Kwi-Czou, następnie do Sy-Czuan i wreszcie do Szeu-Si. Kto zechciałby zadać sobie pracę zbadań tej trasy na mapie, przekona się, że armia komunistyczna i jej przeludowy odbyły jakby podróży krajoznawczą dookoła całego państwa i za-

kończyli ją na północy, na pograniczu Mongolia wewnętrznego.

Nasuwa się pytanie, jak na to reagowały władze wojskowe tych prowincji, gdzie osiedlali się komuniści.

Odpowiedź na to dają ówczesne stosunki chińskie.

Gubernatorzy prowincji zachowując swe tradycje i przywary wybujałych ambicji, siła rzeczy byli w opozycji do rządu centralnego. Poza tym wojska ich składały się z różnorodnej zbieraniny, ludzi nieumiejących obchodzić się z przeszwarowanymi przez „rekinów zbrojowych” nowoczesną bronią. Wojska te były przede wszystkim postrachem i plagą dla spokojnej miejscowej ludności i nadawały się tylko do t. zw. walki na srebrne kule, szeroko praktykowanej u wojnach domowych.

Walka ta polegała na przekupieniu woźdźdź armii przeciwnika, jeszcze przed rozpoczęciem bitwy. Tak samo praktykowano metody te w stosunku do generałów, czy na wodźców niższej szary oficerów, którzy przechodili ze swymi oddziałami na stronę przeciwnika.

Otóż taka żołnierze, przy zetknięciu się z dobrze uzbrojoną i zdołowaną armią „zli w rozsypek”, a gubernator godził się z nowym stanem rzeczy, rezygnując z części swych posiadłości na korzyść przybyszów.

Wojska komunistyczne, ciągle atakowane przez prześlącające liczebnie siły przeciwnika, w ten sposób w ciągu sześciu lat przeszły trasę w formie półkola okrążającego ów wschodni, przez południe, na zachód cały ogromny kraj. Krótko lub dłużej po byt w każdej prowincji pozostawiał po so-

bie pamiętny ślad, w postaci nadania dzierżawcom na własność ziemi, umorzenia lichwiarskich długów i w postaci założonych szkół. Ślady te usiłowały zatrzeć ekspedycje rządu centralnego, ale wiele ocalało w pamięci ludności, wśród której tworzyły się grupy wyznawców tej przekonywującej i pociągającej idei.

Po kilku latach rząd centralny, widząc bezcelowość swej walki, uzyl do niej wojsk mandżurskich. Znalazły się one w Chinach po okupacji Mandżurii przez Japonię i armia ta została przeznaczona do „konwojowania” wędrujących wojsk komunistycznych.

Przez najdłuższy okres utrzymywali się dzielni zwolennicy nowych Chin w Sy-Czuan, ogromnej i bogatej prowincji zachodniej, zamieszkałej przez ponad 50 mil. mieszkańców. Kraj był bogatym i pobył komunistów, przytęchły entuzjazm przez ludność, był przyrządy tylko dla miejscowej satrapii, który nie zdążył ściągnać na dziesięć lat naprzód podatków.

Po wieloletnich zmaganiach, wojska komunistyczne przeszły w 1936 roku do prowincji Szeu-Si i osiedliły się w jej północnej części. W ślad za nimi wkroczyły wojska mandżurskie i rozłożyły się gdzieś niedaleko granicy. Gonitwa była ukończona a wojskom mandżurskim nie udało się dalsza walka. Wszelkie działania wojenne ustały. Komunistyczny rząd osiadł w An-Fu i rozpoczął prace nad polepszeniem ludności życia w strasznej nędzy, na biednym, nieurodzajnym gruncie.

Już po ataku japońskim na Chiny, w prasie amerykańskiej ukazały się rewelacyjne wiadomości, że Jan-An-Fu stał się wielkim ośrodkiem wychowawczym, śledzącym młodzież z całego państwa i że na jego obszarze przeprowadzono reformy zd-

na, co znacznie przyczyniło się do wzrostu dobrobytu ludności.

Największym jednak zadaniem komunistów, była akcja propagandowa przeciwko Japonii. Na tym też szybko też znaleziono wspólny język z mandżurską armią, dozwolającą prowincję. Rozpoczęło się bratanie między wojskami i dyscyplina w wojsku mandżurskim zaczęła się rozluźniać. Gdy gen. Czang-Kai-Szek przybył oświadczyć na inspekcję, żołnierze podnieśli bunt, wymorowali eskortę i aresztowali generała. Jednakże po pewnym czasie generał został zwolniony. Dokładny przebieg i podłoże tej sprawy pozostały co prawda dotychczas nieznanymi, ale w związku z późniejszymi zdarzeniami, pewnego prawdopodobieństwa nabiera domysł, że w czasie kilkunastu tygodni przymusowego pobytu w pobliżu armii komunistycznej, Czang-Kai-Szek przeprowadził oświadczenie rokowania z przywódcami komunistów, mające na celu pozyskanie ich do walki z Japonią.

Komuniści, przekładając, wolność ojczyzny nad wewnętrzne zatargi, zgodzili się na wspólny front w walce z Japonią i nastąpiło długoletnie wzajemne bratanie między armią wyzwoleńczą i rządem centralnym.

Wojska komunistyczne wzięły znakomity udział w obronie kraju i pod nazwą 8mej Armii Chińskiej przez 9 lat broniły chlubnie wyznaczonego im odcinka frontu przed technicznie przewyższającym ich wrogiem.

Ze wszystkiego, co my, Europejczycy w tej chwili wiemy o rządzie komunistycznym w Chinach, wynika jasno, że nie może to być mowy o ambicjach jednego odcinka, zmierzającego do objęcia władzy, lecz, że chodzi tu o solidarny wysiłek dużej części społeczeństwa, dopominającej się o prawa udziału w decyzjach o losach kraju.

Konstanty Symonowicz
długoletni konsul R. P.
w Chinach.

Zapisy do 2-letniej szkoły przy Uniw. Pow. T. U. P. w Częstochowie

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego Miejski Oddział w Częstochowie przyjmuje zapisy kandydatów na Uniwersytet Powszechny.

Zadaniem Uniwersytetu Powszechnego jest wytworzenie u słuchaczy naukowego poglądu na świat przez pogłębienie wiadomości w dziedzinie nauk społecznych, humanistycznych i przyrodniczych oraz przygotowanie słuchaczy do pracy zawodowej w administracji publicznej, w samorządzie, w instytucjach spółdzielczych, społecznych i kulturalno-oświatowych, ewentualnie do studiów wyższych w zakresie nauk prawno-ekonomicznych i społecznych. Uniwersytet Powszechny przeznaczony jest dla słuchaczy obojga płci.

Nauka w Uniwersytecie Powszechnym jest bezpłatna, odbywa się w godzinach wieczorowych (4 razy w tygodniu po 3 godziny) i trwa 2 lata. Pierwszy rok nauki ma charakter ogólnokształcący, a drugi rok posiada następujące trzy wydziały:

- 1) administracyjno-samorządowy,
- 2) spółdzielczy,
- 3) społeczno-oświatowy.

Na Uniwersytet Powszechny przyjmują się młodzież i dorośli powyżej 18-tn lat na podstawie świadectwa ukończenia szkoły powszechnej lub egzaminu. Na drugi rok nauki mogą uczęszczać słuchacze, którzy ukończyli z wynikiem pomyślnym pierwszy rok nauki.

Kształcenie się na Uniwersytecie Powszechnym T. U. P. jest bardzo korzystne z następujących względów:

- a) daje kwalifikacje urzędnika II kategorii,
- b) umożliwia awans społeczny na dotychczasowych placówkach pracy,
- c) uprawnia do wstępu na niektóre wyższe uczelnie,
- d) orientuje w najistotniejszych zagadnieniach życia,
- e) stwarza dogodny warunki studiów: bezpłatność, godziny wieczorowe, możliwość korzystania ze środków i pomocy naukowych T. U. P.

Zapisy przyjmują i bliższych informacji udziela kancelaria Uniwersytetu T. U. P. w Częstochowie, Sowińskiego 36, codziennie od godz. 17-ej do godz. 19-ej.

zyskane i w tym kierunku winni znaleźć poparcie i pomoc ze strony społeczeństwa.

Niezależnie od tego wydane zostały odpowiedzi na zarządzenia, ażeby wszystkie zakłady pracy zatrudniały zdemobilizowanych w minimalnej ilości 5% swego stanu zatrudnienia.

Uchwalono zorganizować na stacjach węzłowych punktów wyżywienia dla zdemobilizowanych.

Ściąganie założeń świadczących z rzeźwicy za rok ubiegły

(1) W dniu 16 b. m. odbyła się w Woj. Urzędzie konferencja w sprawie realizacji założeń świadczących z rzeźwicy, przy udziale inspektora terenowego Min. Aproprowiacji i Handlu ob. Karłowicza.

Ob. Karłowicz oświadczył imieniem Rządu, że założeń ubiegłego roku gospodarczego będą bezwzględnie ściągane — i to zarówno założeń świadczących w zbożu jako też w kartoflach. Świadczenia z obszarów do 10 ha przelewane będą na rzecz gmin, z obszarów powyżej 10 ha na rzecz Państwa.

O ile chodzi o świadczenia w mięsie i mleku — to mogą one być spłacane w gotówce w stosunku 5 zł. za 1 litr mleka i 60 zł. za 1 kg. żywności.

Rzemieślnicy nie podwyższą cen

(1) W dniu 19 b. m. odbyła się w Izbie Rzemieślniczej w Kielcach pod przewodnictwem dyr. Wawrzyńskiego — konferencja przedstawicieli OKKZ, rad fabrycznych z przedstawicielami rzemiosła w sprawie obniżki cen za roboty wykonywane przede wszystkim przez krawców, szewców i t. d., a to w związku z uchwałą ostatnio przez Radę Ministrów podwyżką plac „dyskontowań” tej podwyżki i kupcy nie zmniejsząby, albo zmniejszą w zupełności efekt ostatniej podwyżki.

W toku dyskusji rzemieślnicy podkreśliли, że nie mogą obniżyć cen za swoje świadczenia, gdyż przekalkulowane one były w ten sposób, ażeby dać minimum egzystencji średniej rodzinie rzemieślniczej. Nota bene minimum to określali przedstawiciele rzemiosła — na 15.000 zł. W każdym razie przedstawiciele rzemiosła zapewnili, że nie podwyższą cen.

Małomówność czy — metoda?

Moga się pojawić wyjątki, niepożądane, niestety, jednak boleśny ten temat nie może nie być nadal stracić dla nas na aktualności.

Tym razem pragnę parę słów poświęcić temu jak znalazła mowa min. Byrnesa w jednym z oddziałów prasy katolickiej.

W Częstochowie wychodzi, mający pretensje do popularności i szerzenia niezłego słowa, tygodnik katolicki „Niedziela”.

Nie pragnę w tym miejscu wstąpić ani z przychylną ani z krytyczną oceną poziomu i wyników wychowawczych owego tygodnika — w ogóle.

Pragnę jedynie zanotować, co przeczytał czytelnik „Niedzieli” dowiedziawszy się o nieprzyjanej dla Polski mowie, jaką wygłosił wielki orator Niemiec, amerykański sekretarz Stanu — Byrnes.

Każda prasa arabia do pewnego stopnia (a do urabiania całkowitego dążąc konsekwentnie i świadomie) opinie i sąd swego czytelnika.

Jeśli ktoś zażgnie dowiedzieć się, jak informuje i urabia opinie swych czytelników pismo, które często jest jedynym informatorem dla wielu, noza owa „Niedziela” nie czytających ani periodyków, ani na wot prasy rodzimych, niech przejrzy bezpośrednio na mowie min. Byrnesa wydany numer „Niedzieli”.

Numer 37 z dnia 15 września 1946 roku: „W sprawie wschodnich granic Niemiec Byrnes oświadczył, że ta sprawa — astatecz nie będzie załatwiona na Konferencji Pokojowej. Naszym zdaniem ta sprawa właściwie winna mieć tylko takie rozwiązanie, jakie ma w tej chwili”.

Tyle. Tylko tyle ma do powiedzenia „Niedziela” w sprawie, która słusnie zabolala całą naród polski: katolicki i niekatolicki, która zabolala i oburzyła wszystkich tych, którym sprawa Polski jest droższa ponad własne partyjne, orientacje polityczne, ponad własne interesy i ambicje.

Tyle ma do powiedzenia pismo katolickie wychodzące w Polsce, za polskie pieniądze i dla polskich czytelników: „Naszym zdaniem ta sprawa właściwie...”

Tak, zdaniem „Niedzieli” — „właściwie” — dzieki Bogu, że zdaniem całego (tak — całego) narodu — „na pewno i bez żadnej wątpliwości”.

Śmiałożabyłaby obawa, że jednostki, które mówią „właściwie” zaważą na opinii narodu i nie to nas niepokoi, niepokoi nas natomiast fakt, że tygodnik katolicki (półski) w wiadomościach ze świata obejmujących 293 wiersze, na poruszenie nieprzyjemnego Polakom tematu mowy Byrnesa poświęca wierszy 7 (1).

Ala za to — cennych! I — niepompiących!

Pragnę w tym miejscu kategorycznie zaznaczyć, że to, co pisał nie dotyczy w żadnym razie roszy prasy katolickiej, która wobec tej sprawy zajął stanowisko jasne, uczciwe, godne prasy — polskiej, a wypowiedzi piszących były wypowiedziami patriotów.

G.

Nie marnować odpadków surowcowych

W każdym domu znajdują się w mniejszej lub większej ilości odpadki surowców — dla gospodarstwa domowego bezużyteczne — a dla przyniesu cenne, jako surowiec nadający się do przerobienia na materiały odzieżowe, książki i zeszyty, mydło, pastę do obuwia i t. p. Do odpadków tego rodzaju należą stare szmaty, makulatura, kości, szkło i t. d.

Zbiórka tych odpadków leży w interesie społecznym, gdyż przez dostarczenie przemysłowi takich surowców wpływa się pośrednio na obniżkę cen artykułów przemysłowych.

Zbiornice odpadków mieszczą się w Kielcach przy ul. Czarnowskiej 16 (właśc. ob. Hutnicki wicz Michał), — w Częstochowie przy ul. Strazackiej 17 (właśc. ob. Jeziński Tadeusz), — w J. drzewie przy ul. Łysakowskiej 7 (właśc. Bielicki Antoni), — w Skarżysku Kamiennym przy ul. Słowackiego 6 (właśc. Wilman Roman).

Oddział rejonowy Ministerstwa Przemysłu, Centrala Odpadków, — mieści się w Kielcach, przy ulicy Źródlanej 23. (1)

„Zemsta” Aleksandra Fredry

Teatr kielecki otworzył sezon teatralny wystawieniem „Zemsty” Fredry. Przedstawienie było swego rodzaju rewelacją artystyczną. Recenzje zamieszczone w dwóch najbliższych, na razie komunikujemy, że teatr kielecki otrzymał subwencję i znaczne kredyty, a co najważniejsze nowe kierownictwo w osobie znanego reżysera teatru warszawskiego i łódzkiego Hugona Moryciewskiego.

„Zemsta” została nadzwyczaj starannie wystawiona. Teatr cały został odnowiony i doprowadzony do porządku. (1)

Kronika kielecka

Ku czci ofiar hitleryzmu

Polski Związek Zachodni, oraz Związek Więźniów Politycznych w Kielcach urządzają w dniu 17 września b. r. obchód ku czci ofiar mordów hitlerowskich. Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem żałobnym w Kościele św. Wojciecha o godzinie 17, po czym nastąpi apel poległych na miejscu kaźni, tuż obok kościoła św. Wojciecha.

Po apelu zebrani udadzą się w pochodzie na ulicę Arędzicką gdzie na miejscu kaźni odbędzie się drugi apel, a stąd na miejscowy cmentarz na miejsce zbiorowych mogił pomordowanych przez hitlerowców mieszkańców Kielca, gdzie zostaną złożone wieńce. (1)

Wezwanie Komitetu Opieki nad zdemobilizowanymi

Komitet opieki nad zdemobilizowanymi żołnierzami w porozumieniu z Tow. Przyjaciół Żołnierzy, zwraca się tą drogą do wszystkich zakładów pracy i instytucji potrzebujących pracowników fizycznych i umysłowych, aby zgłaszały zapotrzebowania swoje do Urzędu Pośrednictwa Pracy w Domu Kultury w Kielcach, z wyraźnym podkreśleniem, że pragną zatrudnić zdemobilizowanych żołnierzy.

Równocześnie Komitet uprasza wszystkich ofiarodawców, pragnących przysłać z materiału pomocą zdemobilizowanym o składanie ofiar pieniężnych na konto Nr 414 w Banku Gospodarki Spółdzielczej „Spolem” w Kielcach. (1)

W trosce o zdemobilizowanego żołnierza

(1) W dniu 17 b. m. odbyła się w Kielcach pod przewodnictwem ob. Wicewojewody Kowalczyńskiego przy udziale przedstawiciela DOW konferencja w sprawie utworzenia Komitetu, mającego za zadanie opiekę i pomoc w uzyskaniu pracy dla zdemobilizowanych żołnierzy. Powołano do życia specjalny Komitet pod przewodnictwem wicewojewody ob. Kowalczyńskiego, w skład którego weszli przedstawiciele partii, organizacji społecznych i wojskowych.

Działalność Komitetu będzie uzgodniona i skoordynowana z działalnością Tow. Przyjaciół Żołnierzy, organizacji powołanej w pierwszym rzędzie o opiekę nad żołnierzem.

Przedstawiciel DOW zakomunikował zebrany, że 80% zdemobilizowanych żołnierzy wyrzłito gotowości przedsięwzięcia się na Ziemię Od-

skryty... Trzeba będzie na niego uważać! Musisz się nim trochę zająć, Grace!

— Ani myślę! Nie znam twoich zamiarów, ale w żadnym wypadku nie mam ochoty ci pomagać i robić sobie gorzkie wyrzuty, że dałam się namówić na tę wizytę u Colta, tym bardziej, że następnego dnia zamordowano go. Jesteś sympatyczny i dlatego toleruję cie, ale nie wma- wiaj sobie, że masz jakąś władzę nade mną!

Harding zaciąłnął wargi. — Zobaczysz, moja miła. Znajdę inny sposób na niego. Ty wiesz, że sztuki moje nie przyniosą mi zbyt wiele. A życie dużo kosztuje!

Diek Roy nie był szczególnie zdziwiony, gdy sierżant Stevens donosił mu o odkryciu tajnej skrytki w garderobie teatru „Picadilly”. — Nie na próżno ci tam przecież wysłałam, Stevens! Mam w tej chwili rybka w sieci, mój drogi... Przechdziej tutaj ze swoimi ludźmi i zatrzymasz się w hallu... Skoro wyjdę z nim, zrobisz, co do ciebie należy.

— Rozkaz, inspektorze!

Roy wrócił na salę. — Niestety, nie był to mój lokaj. Telefonował sierżant Stevens ze Scotland Yardu. Sprawy służbowe. Za dziesięć minut będę zmuszony pożegnać państwa... — To mówiąc, inspektor spojrział na zegarek. — Zjadaj się, że mój zegarek spieszy... dodał — która jest naprawdę!

Harding pociągnął rękaw marynarki. — Za pięć minut dwunasta — rzekł.

— A widać pan... u mnie już po dwunastej... Piękny zegarek pan ma, mistrze Harding.

— Tak, szwajcarski, najnowszy typ, samonakrecający się.

— Wspaniały wynalazek, prawda panno Morrison. — Taki zegarek chyba nigdy nie zawodzi!

Ale Grace Morrison nie odpowiadała. Była zdenerwowana. — Chciałabym już odejść — rzekła w końcu.

— Pójdźmy razem — rzekł Harding. Kiedy wrócicie dowolali się kelnera i zapłacili rachunek, wstali, udali się do hallu, aby ubrać się w garderobie — sierżant Stevens znajdował się tam już ze dwoma ludźmi.

Na znak, dany przez inspektora, Stevens przeszedł do garderoby.

Nie chciałam panu na sali sprawić przykrości, mistrze Harding — rzekł inspektor. — Wolałam to zrobić dys-

Kilka słów o W. L. Anczycu

Znany działacz niepodległościowy i społeczny, poeta i uiszarz ludowy był rewolucjonistą z roku 1846, za co skazany został na więzienie przez władze austriackie.

Błł on również członkiem Rządu Narodowego w 1863 roku i czynnym uczestnikiem wszystkich późniejszych działań narodowych.

Jako pisarz Ludwik Anczyc zajął wybitne miejsce w literaturze. Podkreślić pragnę tutaj tylko jego twó. — złość patriotyczną i niepodległościową, jak pieśni powstańcze z 1863 r. i szereg sztuk historycznych a przede wszystkim „Kościuszko pod Racławicami”, która — przez 60 lat z teatrow polskich krepila i pobudzała ducha narodowego, a do dziś nie straciła wartości patriotyczno-wychowawczej.

Osobny dział twórczości Ludwika Anczycy stanowił pisarstwo dla ludu, Szczęry demokracja, gorący wyznawca wiary w ideę odrodzenia narodu przez lud, dał cały szereg prac wychowaw-

Nowe kursy językowe

W ramach Miejskich Zakładów Kształcenia Dorosłych w Częstochowie organizują kursy języków obcych, na razie języka rosyjskiego, francuskiego i angielskiego.

Informacje i zapisy w Bibliotece Miejskiej im. dr. W. Bierańskiego Aleja N. M. Pamy 22 I-je piętro, codziennie, oprócz niedziel i świąt, od 10 do 12 i od 16 do 19.

Mabel Grain 8)

Morderstwo w loży Nr. 7

(W tłumaczeniu Władysława Krzemłińskiego)

— Czy pan wie, że Tom Roller powrócił do Londynu?

— Tom Roller! Kto to taki? — zapytał detektyw.

— Widać, że pan jest jeszcze nowicjuszem w swoim fachu. Tom Roller, kulawy Tom, jak go nazywają, był jednym z najmniejbezpieczniejszych przeciwników inspektora Colta... Colt posłał go za fałszerstwo czeków na 10 lat do więzienia... Tom poprzysiął zemstę inspektorowi. Przed dwoma miesiącami wyszedł na wolność. W dniu morderstwa widziano go podobno w barze w pobliżu teatru.

— Dziękuję bardzo — rzekł uprzejmie Roy. — Wiadomość ta może okazać się dla nas bardzo cenna! — Mówił te słowa powoli, myśląc jednocześnie, jak mało sprytu objawia ten „kwalifikowany” autor sztuk detektywistycznych, próbując ściągając uwagę policji na owego Rollera.

— Czy pania nie nudzą te sprawy, miss Morrison? — dodał, zwracając się do aktorki. — Myślę, że wolałaby pani raczej słuchać komplementów.

— Nie. Te sprawy mnie interesują... Lubie sensacje.

W tej chwili do inspektora podszedł kelner.

— Przypuszczam, czy pan inspektor Roy? Jest telefon do pana.

Inspektor wstał. — Wybaczenie państwu na moment. To na pewno mój służący pyta, czy ma czekać na mnie, czy też może iść spać.

— Niech go pan pośle spać, Roy... Pójdźmy jeszcze do Ritzy!

Inspektor wyszedł. Harding przysunął się bliżej do Grace.

— Nie podoba mi się ten chłopiec — rzekł. — Jest

kretnie. Jest mi ogromnie przykro, ale zmuszony jestem aresztować pana i niesety pania również, miss Morrison. Mam nadzieję, że nie biora mi państwo tego za złe. A teraz wyjdźmy uśmiechnięci. Proszę mnie wziąć pod rękę, miss Morrison. Po co ludziom sprawiać bezpłatnie widowisko. Idziemy, Stevens! Czy samochód czeka?

— Tak jest, inspektorze!

Van Huzen tłumaczy się

Meldując inspektorowi odnalezienie van Huzena. Farrell spodziewał się nadzwyczajnych pochwał ze strony inspektora. Ten jednakże uznał to za rzecz przez się zrozumiałą i natychmiast przesłchał go.

— Van Huzen skłamał. Dlaczego?

— Miałem przy sobie bardzo cenna kolbę i kilka brzytantów. Balem się, że w czasie zamieszania mogłbym stracić te klejnoty i naraził się na nieprzyjemności.

— Jeżeli kosztowności należą do pana, nie miał pan żadnych podstać do obawiania się czegokolwiek.

— Wolałem nie mieszkać się do aptaw kryminalnych, tym bardziej, że jestem cudzoziemcem.

— Czy pan jednak nie uważa, że swoim zachowaniem się ściga pan na siebie podejrzeń?

— Jestem obywatel holenderskim i mój poseł może wziąć mnie w obronę!

— A jak pan wytłumaczy sprawę zabójstwa guzika?

— Kosztowności znajdowały się w skórnym etui, które nosiłem w tylnej kieszeni spodni. W chwili, gdy pan, siedząca przede mną w loży weszła alarm, wyślgnąłem gwałtownie etui z kieszeni spodni i schowałem je w wewnętrznej kieszeni smokingu. Być może, że skutkiem gwałtownego czarnięcia guzik oderwał się.

— Tak, to możliwe. Czy nie uważał pan jednak za niebezpieczne noszenie tak znacznego majątku przy sobie?

— Miałem o godzinie jedenastej spotkanie z pewnym londyńskim kolegą — mieliśmy udać się do klienta.

— Tak późnym wieczorem? — Inspektor zdziwił się naprawdę.

— Kłóć to taki!

— Panna Grace Morrison zamówiła nas po przedstawieniu do swej garderoby — stał właśnie miałem brzy-

lanty przy sobie!

Wystawa: Przemysł-Rolnictwo-Rzemiosło

Pawilony Rządowe

Na terenie Wystawy w Częstochowie wznowia się dwa osobne pawilony zajęte przez instytucje państwowe. Pierwszy to wznowiony przez Ministerstwo Lasów a właściwie Dyрекcję Okręgową Lasów Państwowych w Łodzi — pawilon Lasów Państwowych. Został on wybudowany w kształcie dużej litery H z okrągłymi, kryty gontem, na środku terenu Wystawy i przypomina jakby staroślawiańska gotyckie i stał się reprezentacyjnym pawilonem Wystawy. Ozdobiony flagami i oświetlony reflektorami stwarza widoczny obraz czardziejskiej nastroj. Wszące na pawilonie — przeliczne tuże w żelazie i żadobne rżniętym szkłem latarnie uzupełniają całość. Wnętrze jego nie ustępuje pięknością wygłady zewnętrznej mu. Doskonale obmyślone mapy plastyczne, wykresy obrazowe, liczne plakaty, wreszcie setki pięknych eksponatów, związanych ze wszystkimi dziedzinami leśnictwa, stwarzają z Pawilonu Lasów całość o obrytmym wartości artystycznej i propagandowej, toteż stale tłumy zwiedzających zalegają ten pawilon.

Drugim pawilonem rządowym — to pawilon Polskich Kolei Państwowych, a raczej Dyrekcji Kolei w Łodzi. Znalazły tam schronienie swoje Polskie Biuro Podróży „Orbis” i Poczta. Pawilon ten został urządzony pod hasłem: „Z ruin i gruzów i potężne kolejnictwo polskie”. Widzimy więc tam cały ogrom zniszczenia, w jakim znajdowały się koleje gdyśmy przelomowali te, a dziś do- i-ające sprawami mimo braków tego wszystkiego co nam jest potrzebne do normalnej pracy. Jest to doskonała nauka przelomowa, że w tych warunkach, w jakich Polacy notralnie pracowały, zadaniem naród nic by nie zrobił. Wejście do pawilonu wskazuje dwa semafor, które błyszczą zielonym światłem, jakby mówią: Droga wolna i bezpieczna.

rowanie bezpłatnie wszystkim zwiedzającym Przewodnika po Wystawie. „Przewodnik” ten o objętości 64 stron ukazał się w pierwszym nakładzie w ilości 100.000 egz. Komitet Wystawy uczynił to obrytmym kosztem, aby spełnić jak najszybciej swoje społeczne zadanie, zblenie komumenta z producentem. Zwiędzając, szczególnie, że wsi będą czerpał z „Przewodnika” informacje, gdy będą potrzebowały coś kupić. Tak się przedstawia Wystawa zorganizowana w ciągu 6 tygodni a wybudowana w ciągu 3 tygodni. To też może... być pewni, że przyszluczona Wystawa, która trwać będzie od początku maja do końca września zamieni się w prawdziwą „Częstochowską Pevukę”.

Uruchomienie fabryki wagonów w Sanoku

Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego donosi, że zgodnie z planem uruchomienia fabryk wagonów kolejowych w pierwszej połowie b. m. — fabryka w Sanoku została uruchomiona. Dotychczas wyprodukowano 20 wagonów.

Życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Dość wieczór Opery, Operetki i Baletu
Najpiękniejsze melodie i tańce świata w wykonaniu **Barbary Kozłowskiej, Miły Kojłowski, Eugeniusza Paplińskiego**

Dość w poniedziałek 23 i jutro we wtorek 24 bm. o godz. 19.15 wystąpią w dużej sali Teatrów Miejskich Barbary Kozłowska, prima donna sceny polskich, urozmaiczone, Roman, Cholina mazurek i m. m. i prelude oraz Bothovena, Prokofiewa, Verdiego i Liszta, tańce solowe i duety: „Maestro” muz. Suppe, „S.O.S.” muz. Grieg, „Smierć Labellina”, „Saint John”, wspaniała walców Lehara, Indowy „Nie kus Jasiu”.

Wspaniały program zawiera fragmenty z oper i operetek: „M-me Butterfly”, „Cyganka”, „Rose-Marie”, „Wesela Wdowa”, „Czarodziej z Czankowskiej”, „Roman”, „Cholina mazurek i m. m. i prelude oraz Bothovena, Prokofiewa, Verdiego i Liszta, tańce solowe i duety: „Maestro” muz. Suppe, „S.O.S.” muz. Grieg, „Smierć Labellina”, „Saint John”, wspaniała walców Lehara, Indowy „Nie kus Jasiu”.

Podstawne bilety do odbycia w kasie Teatrów od godz. 10-jej do 18-jej i od 18-jej do rozpoczęcia wieczoru. Tel. kasy 21-61.

Przebieg sezonu Kodzi „Bliźniak”
z **Dymasz Górską, Kurkawkowem i Kapłanką**
W połowie bieżącego tygodnia wystawiony będzie przebieg sezonu Łodzi, komedia muzyczna p. t. „Bliźniak” w świetnym wykonaniu znakomitych komików sceny polskiej Dymasz Górskiej, Kurkawkowem i Kapłanką. Wspaniały program zawiera fragmenty z oper i operetek: „M-me Butterfly”, „Cyganka”, „Rose-Marie”, „Wesela Wdowa”, „Czarodziej z Czankowskiej”, „Roman”, „Cholina mazurek i m. m. i prelude oraz Bothovena, Prokofiewa, Verdiego i Liszta, tańce solowe i duety: „Maestro” muz. Suppe, „S.O.S.” muz. Grieg, „Smierć Labellina”, „Saint John”, wspaniała walców Lehara, Indowy „Nie kus Jasiu”.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego i Dyrekcję Teatrów dla wyższych klas szkół średnich. Bilety na przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

Sala Kameralna
Dość, w poniedziałek 23 bm. oraz w dni następcie o godz. 19.15 sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej „Ich czworo”. W rolach głównych: Golaszewska, Kryżanowska, Turka, Wodzyńska, Orliński, Szymonowski, Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-jej do 18-jej i od 18-jej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego i Dyrekcję Teatrów dla wyższych klas szkół średnich. Bilety na przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego i Dyrekcję Teatrów dla wyższych klas szkół średnich. Bilety na przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego i Dyrekcję Teatrów dla wyższych klas szkół średnich. Bilety na przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

Przedstawienia te zostały zorganizowane przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego i Dyrekcję Teatrów dla wyższych klas szkół średnich. Bilety na przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, Dąbrowskiego 7.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

4 ty dzień ciągnięcia I klasy 48 loterii

Wygrana 100.000 zł. Nr 49902	Dalszy ciąg wygranych po 250 zł II-go dnia ciągnięcia
Wygrane po 50.000 zł. NrNr 41398 48367 69734 90217	55597 630 50 90 942 56016 48 339 97 433 4 629 70 14 76 993 57015 210 57 629 489 994 58055 113 48 513 4 669 701 860 901 59015 354
Wygrana 20.000 zł. Nr 10461	60012 046 069 416 576 684 827 51255 257 414 482 571 740 950 62146 321 471 601 616 796 805 828 962 963 63038 076 377 664 699 728 758 770 54099 104 276 376 520 643 65038 393 532 667 577 805 66020 056 112 283 393 411 514 541 628 932 704 789 890 903 67220 237 256 406 453 460 461 621 769 782 788 948 68118 271 426 465 627 549 557 672 802 69279 557 545 70063 102 187 257 298 345 423 522 584 683 766 838 17311 229 250 468 491 590 803 926 721318 341 639 649 683 718 835 990 597 73237 260 292 492 587 640 654 662 902 74141 175 253 289 336 371 372 382 392 425 441 755 805 947 956 986 75048 238 242 523 576 676 715 734 801 938 76006 049 330 370 381 462 468 739 850 884 901 980 770 810 033 345 351 683 78077 298 374 377 402 405 421 613 650 665 807 833 893 976 79041 071 130 218 451 485 499 505 518 619 680 825 846 991
Wygrane po 10.000 zł. NrNr 26750 44868 45132 48848 52081 63236 77653 81878 86794 87955 90704 95455	80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 854 949 81024 051 703 173 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 568 582 627 705 763 789 833 924 986 8 092 026 042 045 057 059 110 126 152 1 179 232 244 247 248 252 300 305 3 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 927 936 807 82426 328 342 382 399 45492 618 46298 322 718 732 950 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 667 774 859 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91614 170 192 473 539 544 605 725 972 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 245 322 427 433 434 463 490 502 559 783 957 84113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 400 405 425 448 458 465 491 556 574 576 583 610 714 945 951 967 96219 293 391 584 634 799 996 97000 445 563 746 805 844 909 932 98979 097 099 136 175 257 295 355 406 418 511 532 562 675 791 799 808 878 890 99047 053 072 105 165 206 419 429 457 611 632 792 818 907 962
Wygrane po 5.000 zł. NrNr 10212 11529 16259 25056 55366 61021 67703 70708 76838 81273 82239 412 816 89782 91135 92943 96791 99326	506 518 619 680 825 846 991 80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 854 949 81024 051 703 173 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 568 582 627 705 763 789 833 924 986 8 092 026 042 045 057 059 110 126 152 1 179 232 244 247 248 252 300 305 3 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 927 936 807 82426 328 342 382 399 45492 618 46298 322 718 732 950 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 667 774 859 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91614 170 192 473 539 544 605 725 972 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 245 322 427 433 434 463 490 502 559 783 957 84113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 400 405 425 448 458 465 491 556 574 576 583 610 714 945 951 967 96219 293 391 584 634 799 996 97000 445 563 746 805 844 909 932 98979 097 099 136 175 257 295 355 406 418 511 532 562 675 791 799 808 878 890 99047 053 072 105 165 206 419 429 457 611 632 792 818 907 962
Wygrane po 2.000 zł. NrNr 12211 13853 28784 38773 39886 44003 45997 46727 48043 52346 60091 63200 70067 76609 78929 80430 82709 84424 86 14 90600 91244 93005 95394 97906	506 518 619 680 825 846 991 80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 854 949 81024 051 703 173 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 568 582 627 705 763 789 833 924 986 8 092 026 042 045 057 059 110 126 152 1 179 232 244 247 248 252 300 305 3 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 927 936 807 82426 328 342 382 399 45492 618 46298 322 718 732 950 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 667 774 859 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91614 170 192 473 539 544 605 725 972 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 245 322 427 433 434 463 490 502 559 783 957 84113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 400 405 425 448 458 465 491 556 574 576 583 610 714 945 951 967 96219 293 391 584 634 799 996 97000 445 563 746 805 844 909 932 98979 097 099 136 175 257 295 355 406 418 511 532 562 675 791 799 808 878 890 99047 053 072 105 165 206 419 429 457 611 632 792 818 907 962
Wygrane po 1.500 zł. NrNr 1388 3016 4876 9285 19388 12710 18074 20000 26230 32009 33995 8781 38810 45064 457 47775 49621 61224 57044 68064 68917 69471 62701 718 66287 6445 609 68234 60995 85421 87932 89377 91466 95175 992 98150 99302	506 518 619 680 825 846 991 80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 854 949 81024 051 703 173 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 568 582 627 705 763 789 833 924 986 8 092 026 042 045 057 059 110 126 152 1 179 232 244 247 248 252 300 305 3 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 927 936 807 82426 328 342 382 399 45492 618 46298 322 718 732 950 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 667 774 859 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91614 170 192 473 539 544 605 725 972 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 245 322 427 433 434 463 490 502 559 783 957 84113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 400 405 425 448 458 465 491 556 574 576 583 610 714 945 951 967 96219 293 391 584 634 799 996 97000 445 563 746 805 844 909 932 98979 097 099 136 175 257 295 355 406 418 511 532 562 675 791 799 808 878 890 99047 053 072 105 165 206 419 429 457 611 632 792 818 907 962
Wygrane po 1.000 zł. NrNr 610 612 2445 3061 377 4735 6075 804 7185 938 8797 9469 745 10216 937 11516 615 750 843 13348 14021 463 16688 17054 403 432 919 18589 824 997, 20073 130 21016 944 969 22109 508 514 23954 2432 24634 734 776 27121 28272 466 29492 671 30531 31392 657 32160 33700 716 932 34504 992 36204 287 37868 38091 271 891 946 39627 692 40234 298 539 834 848 893 41409 560 42568 43733 899 44637 770 777 962 45492 618 46298 322 718 732 950 47082 224 48233 935 49661	506 518 619 680 825 846 991 80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 854 949 81024 051 703 173 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 568 582 627 705 763 789 833 924 986 8 092 026 042 045 057 059 110 126 152 1 179 232 244 247 248 252 300 305 3 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 927 936 807 82426 328 342 382 399 45492 618 46298 322 718 732 950 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 667 774 859 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91614 170 192 473 539 544 605 725 972 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 245 322 427 433 434 463 490 502 559 783 957 84113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 400 405 425 448 458 465 491 556 574 576 583 610 714 945 951 967 96219 293 391 584 634 799 996 97000 445 563 746 805 844 909 932 98979 097 099 136 175 257 295 355 406 418 511 532 562 675 791 799 808 878 890 99047 053 072 105 165 206 419 429 457 611 632 792 818 907 962
Wygrane po 500 zł. NrNr 1388 3016 4876 9285 19388 12710 18074 20000 26230 32009 33995 8781 38810 45064 457 47775 49621 61224 57044 68064 68917 69471 62701 718 66287 6445 609 68234 60995 85421 87932 89377 91466 95175 992 98150 99302	506 518 619 680 825 846 991 80007 053 358 369 379 591 638 702 716 767 775 847 854 949 81024 051 703 173 220 221 242 281 302 426 456 578 587 721 787 82033 151 240 304 355 363 391 455 456 459 531 568 582 627 705 763 789 833 924 986 8 092 026 042 045 057 059 110 126 152 1 179 232 244 247 248 252 300 305 3 372 391 425 461 471 562 590 714 898 957 84359 671 904 928 977 85142 381 402 513 570 598 607 667 778 86010 042 164 271 272 335 463 622 770 814 851 899 927 936 807 82426 328 342 382 399 45492 618 46298 322 718 732 950 88025 062 066 165 209 265 292 363 396 733 827 957 975 979 981 89066 323 370 498 667 774 859 909 986 90147 148 186 198 242 243 261 277 282 293 299 334 358 426 518 530 597 837 895 919 991 91614 170 192 473 539 544 605 725 972 850 971 92050 156 175 275 424 572 658 790 984 93033 059 212 245 322 427 433 434 463 490 502 559 783 957 84113 220 303 521 615 984 997 95120 133 153 211 242 310 367 387 40

Sportowiec

Dodatek » Głosu Narodu » poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 24 (31)

Częstochowa, poniedziałek 23 września 1946 r.

Rok II.

Łazarczyk klasą dla siebie

W wyścigu o mistrzostwo Częstochowy

Rozegrany wczoraj pierwszy po wojnie szosowy wyścig kolarski o mistrzostwo Częstochowy zakończył się bezapelacyjnym zwycięstwem Bolesła Łazarczyka, który po raz dwudziesty zdobył zaszczytny tytuł i koszulkę z herbem naszego miasta.

Start honorowy nastąpił na Placu Magistrackim, startu właściwego, lotny — obok spalanej szkoły na Ostatnim Groszu.

Na metę wpada pierwszy Łazarczyk (Victoria) w b. dobrym czasie 1 g 25 m. 24,4 s. Dopiero w trzy minuty po nim zjawia się Radwański (CTC) i M., notując czas 1:28,15, potem Opala (Victoria) 1:29:0,75, 4) Zieliński (Victoria) 1:31:0,2, 5) Plekacz (Victoria) 1:34:0,75, 6) Rudlicki (CTC i M) 1:36:0,8, 7) Morawski (CTC i M) 1:36:0,85, 8) Dęga (CTC i M) 1:38:0,55 9) Pustuł (Victoria) 1:38:0,7, 10) Szański (CTC i M) 1:43:0,55.

Przebiegna szybkość zwycięzcy wynosiła 35,1 km/godz. co ze względu na kilka wzniesień można uznać jako b. dobre osiągnięcie.

Po wyścigu odbyła się na boisku Victori. uroczystość wręczenia nagród, w czasie której po przemówieniach przewodniczącego Komisji Biegu p. o. prezesa CTC i M ob. Kwiatkowskiego i przedstawiciela Victori ob. Tworkowskiego, dyrektor fabryki „Union Textile” ob. Jani pogratulował zawodnikom i wręczył nagrody.

Organizacja Victori przy współudziale na trasie CTC i M. — b.spraw na.

Na marginesie

Łazarczyk stał w ubiegłym tygodniu do łódzkiego wyścigu o nagrody Polaka amerykańskiego, Boba Kucharskiego z Detroit. Przez trzy czwarte dystansu częstochowianin szedł w czołowej grupie, ale na skutek rozkręcenia się siodełka, co miało duże znaczenie wobec obciążenia biegu przez czotowych kolarzy Polski, Łazarczyk zajął ósme miejsce, przychodząc jednak na metę przed szosowym mistrzem Polski Klujem, który był dziecinnie.

Niektórzy z motocyklistów towarzyszących biegowi uważali za swój święty obowiązek chociaż niedaleko przed poszczególnymi zawodnikami z takim wyliczeniem, jak gdyby kolarze musieli koniecznie wdychać spalinę z ich motorów. Toteż jadący samochodem członkowie Komisji Biegu musieli kolarskim okrzykiem „Go on! Go on!” pedzić co chwila niesfornych motocyklistów ku przodowi.

Po otrzymaniu z ręki dyrektora Janiego nagród Łazarczyk rozluźniany przez członków CTC i M. odjechał w górę, gdy na

grodzie otrzymał Radwański, wyznaczili go wsięż na odman ażakowkowie Victori. Nie bez wpływu na te pełne sportowe gestu owoacje pozostały zapewne wzywające do koleżeńskiej wspólpracy klubów przemówienia prezesa CTC i M. — Kwiatkowskiego i reprezentanta Victori — Tworkowskiego.

Koszulkę mistrzowską zdobył Łazarczyk po raz pierwszy w roku 1928, czyli osiemnaście lat temu. T. mimo rozpoczęcia trzydziestego ósmego roku życia Łazarczyk jeszcze nie zamierza wycofać się z czynnego życia sportowego, odgrywając się, że dotrwa w nim do pełnej czterdzie-

stki, a dopiero później zacznie używać życia na całego w myśli zasady: „Życie zaczyna się dopiero po czterdziestce”...

Ogromnym powodzeniem cieszył się na półmetku w przemierzanych motocyklistów i automobilistów sklep z napojami rozgrzewającymi (mamy na myśli nie tylko herbatę!). Przez pół godziny uszczęśliwiony nieoczekiwanym wyrajem kupiec kursował pomiędzy kredensem i bufetem sklepowym a gdy towarzystwo zbierało się już w drogę powrotną, wybiegł za nim i głosem silniejszym od warkotu motorów wykrzyknął: „Panowie, robicie wyścigi szczęście!”

Barylski, Chądziński, Laskowski i Zarebski

kwalfikują się do półfinałów mistrzostw tenisowych

Wskutek nieporodki sobotniej mistrzostwa tenisowe Częstochowy rozpoczęły się dopiero w niedzielę rano, gromadząc 14 zawodników oraz 1 zawodniczkę, Wodyńską, która z braku konkurencji żeńskiej zgłosiła się do rozgrywek z mężczyznami.

Wyniki były następujące: Kadela — Grossman 6:2, 6:3; Barylski — Kleindienst 6:0, 6:1; Chądziński — Kadela 6:2, 6:3; Wiśniewski — Wodyńska 6:1, 7:5; Laskowski — Musiał 6:0, 6:2; Zarebski — Waśkowski 6:1, 6:3; Mellerowicz — Mielczarek 0:6, 6:3, 6:4; Barylski — Mellerowicz 6:1, 6:0; Laskowski — Wiśniewski 6:2, 5:7, 6:1; Zarebski — Widera 4:6, 6:4, 6:3.

W półfinałach spotkają się Chądziński z Zarebskim oraz Barylski z Laskowskim.

W grze podwójnej Waśkowski — Mielczarek odnieśli zwycięstwo nad Mellerowiczem — Kleindienstem 6:1, 6:3, w następnym jednak spotkaniu pokonani zostali 6:1, 6:3 przez Barylskiego — Wiśniewskiego, którzy zakwalifikowali się do finału ze zwycięzcami kolejni Kadela — Zarebski.

Polska pewnym kandydatem na wicemistrza bokserskiego Słowian

Po trzech dniach Turnieju Bokserskiego w Pradze Polska ma niemal zapewnione wicemistrzostwo Wszelch słowiańskich, a Kolczyński, Szymur i Grzywocz — tytuły mistrzów w swoich wagaach. Pozostali nasi bokserzy wykazali słabą formę.

M. in. Kolczyński zwyciężył T. czica i Cardę, Szymur — Netuke i Krzela, Grzywocz — Awdziejewa, Niewadził Konejewa, a walki Grzywocz ze

Ordon — Widera, Laskowski, Chądziński.

Migawki tenisowe

Podczas spotkania z Widera, gdy młody ten zawodnik po przegraniu seta pierwszego upadł w uderzenie i rozstrzygnął na swoją korzyść seta następnego, a w trzecim prowadził już 2:0, Zarebski zażądał zmiany kortu i piłek. Wierozumiało to zdanie ze strony gracza o rutynie bodajże największej w obecnym turnieju spotkało się z nieprzychylną oceną, przede wszystkim u kierownictwa sekcji tenisowej

Warszawa remisuje ze Śląskiem 2:2 (1:0)

Wczorajsze zawody o puchar im. p. J. Kałuzki przyniosły wynik wprawdzie nie spodziewany, lecz całkiem zasłużony, gdyż Warszawa prezentowała się lepiej jako całość. W drużynie Śląska zawiódł słabo dysponowany strażakowo atak. Prowadzenie dla Warszawy zdobył w 20 min. Och-

mański, wyrównał w 12 min. po przerwie Spodziejca. W 20 min. Jaźmiński uzyskał ponownie prowadzenie dla Warszawy, a wódnianinie padło do słownia w ostatniej minucie z karnego bitem przez Cieślaka.

W innych meczach na Śląsku padły wyniki: Polonia Piekary — Szarni Ruda 3:1 (0:0) Polonia — Czarni Chropaczów 5:4 (1:1), Ligocianka — Baildon 2:1 (2:0) RUK — Grom Gdynia 7:1 (2:0). Ruch doznał sensacyjnej porażki w Olkuszu z tamt. OMTUR-am 3:5.

Piłkarze na odbudowę Warszawy

Victoria-GKS 4:4 (2:2), Kolejowy-Legion 3:3 (1:3)

Mecz przeprowadzony został przez obie drużyny poniżej ich możliwości, aczkolwiek ciekawa była nowacja w sposobie gry ataku GKS-u któremu widać przydał się czwartkowy mecz z Legią. Piątka ofensywna Zalas — Heine — Wójcik — Bojanek — Szański wspomagana przez świetnie grającego Kulika przeprowadzała wiele akcji, w których krył się określony system, zdaje się, na wzór warszawski. System ten pozwalał na szybkie docieranie pod bramkę przeciwnika, zdobycie cieżkich pełnowartościowych bramek i stwarzanie dalszego szeregu groźnych sytuacji.

Napad Victori osłabiony brakiem Malka radko nosił cechy zespolowości, a opierał się na indywidualnych wyczynach Obsta i Wójcikowskiego oraz bojowości Kuzy. Zupelna już ka-

tastrofa była ze strzałami — względnie celnych oddał folt napad Victori tylko dwa (oba w ręce bramkarza), reszta szła wysoko nad poprzeczką lub dalego obok słupka. Zdobył dwóch bramek z rzutu karnych, a jedną z pozycji samobójczej ma specjalną wymowę w kwestii gry napadu Victori we wczorajszym meczu.

GKS miał na ogół nieco więcej z gry, choć po przerwie Victoria przynosiła też okresami przeciwnika. Mecz był żywy i emocjonujący dzięki zmieniającemu się ciągle prowadzeniu do jednej do drugiej drużyny. W końcowych minutach gra zastrzyła się, ihaćąc na wartość.

Bramki dla Victori strzelił Wójcikowski 2 (z rzutu karnych). Jedlecki i Kuza, który dobił wypuszczone przez bramkarza GKS-u zbyt ostre podanie do tyłu Kuźmierczyka. Bramkami dla GKS-u podzielili się Heine 2, Wójcik i Bojanek. Trzy padły z wypracowań Zalasa.

Sędziował Żółtak, likwidując energicznie skłomności do protestowania okazane przez Wójcikowskiego i Swiatę. Nieoponowanie tego ostatniego kosztowało GKS grę w ciągu końcowych 20 minut w dziesiątkę.

Kolejowy — Legion 3:3 (1:3)

(WK) W pierwszej połowie Legion narzucił silne tempo, spychając przeciwnika do defenzywy i dyktując system gry, to też połowa ta kończy się wynikiem 3:1 dla jedenastki gimnazjalnej.

Po przerwie Kolejowy przyszedł z kolei do głosu i przeprowadzając częstsze oraz skuteczniejsze ataki uzyskał wyrównanie.

Bramki zdobyli dla kolejarzy Deska 2 i Parzyński, dla Legionu Hal. Ikwęcz 2 i Wojciechowski. Sędziował b. dobrze Michalczyk.

Swierk (Myszków) — Papiernia 3:2 (2:1)

(WK) Papiernia pomimo swojego terenu i wzmocnienia Wojciechowski z Legionu nie potrafiła powtórzyć zwycięstwa „uzyskanego w swoim czasie w Myszkowie. Gra nie stała na wysokim poziomie, była jednak żywa dzięki licznym przebojom i gorącym momentom podbramkowym.

Bramki dla gości strzelił Karoń 2 i Gawłkowski, dla Papierni Sybiś i Harfiński z karnego. Sędziował poprawnie Kołodziejczyk.

Kraków — Poznań 3:1 (2:0)

W drugim spotkaniu o puchar im. p. J. Kałuzki po grze stojącej obustronnie na wysokim poziomie i pełnej emocji Kraków uzyskał zwycięstwo, dzięki, któremu jest już niemal pewnym zdobywcą pucharu. Pierwszą bramkę dla Krakowa zdobył z karnego Gracz w 17 min., tuż przed przerwą Giergiel, a w 26 min. drugiej połowy Różankowski i podwyższyli wynik. W 36 min. Świątki strzelił po ładnej kombinacji

Joe Louis nadal bez konkurencji

Czarny mistrz Joe Louis obronił po raz 23-ci z rzędu tytuł najlepszego boksera świata, nokautując już w pierwszej rundzie Włocha Maurellia.

atakowi Poznania honorowa bramka, a okazji zdobycia drugiej zmarnował Kaźmierczak, przez realizując rzut karny,

Sędziowie kieleccy gromią Zarząd Okręgu 13:1

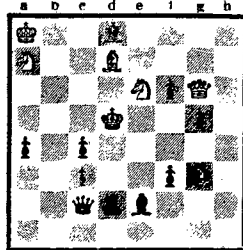
SZACHY

(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr. 33.

S. Limbach i M. Wójcik

(2 wzmianka zaszczytna na konkursie w Rostowie n/Donem 1940).
Czarne: Kd5, Hc2, Wd2, Gd8, Ge2, P: a4, c3, e4, f3, f6, g5, (11).



Białe: Ka8, Hg6, Gd7, Gg3, Sa7, Sg6, (6). Białe matują w 3 posunięciu.

ZAKOŃCZENIE PARTII Nr. 7

granej na turnieju w Groningen, IX 1946.

Białe: Botwinnik — Czarne: Euwe.

B: Kf4, Wc3, P: e4, g5, h4; (5)

Cz: Ke6, Wc8, P: c4, g6, h5; (5)

pozycja ta wygląda raczej na wygrana dla czarnych.

Botwinnik dał jednak ciekawą odpowiedź 41. Ke3! Ke5; 42. Wc2! c3;

43. Kd3, Wd8!; 44. Ke3, Wd4; 45. Wc3, W: e4!; 46. Kf3, W: h4; 47. Wc6, Wf4!; 48. Ke3 i remis.

PARTIA Nr. 22

Angielska grana w meczu Z. S. R. R. — U. S. A. 12 b. m. (Arbitrem meczu jest Dr. M. Euwe)

Białe: Keres — Czarne: Fine. D: 16

posunięcia poleżenie na szachownicy równe. Fine dla zaostrenia gry ofiarował piona, mając w planie odbić go i uproszczenie pozycji. Jednak Keres zrobił silne posunięcie Skoczekiem, przejął inicjatywę i przeszedł do silnego ataku na skrzydle królewskim. W pewnym momencie Fine nie dostrzegł kombinacji białych i stracił piona. Keres grając b. dobrze doprowadził partię do końcówki i mając dwa piony lekko wygrał.

1) c4, c5; 2) Sf3, Sf6; 3) Sc3, d5;

4) c: d, S: d5; 5) e3, S: c3; 6) b: c, g6;

7) Ha4!, Sd7; 8) Ga3, Hc7; 9) Ge2, Gg7; 10) 0-0, 0-0; 11) d4, a6; 12) c4, c5; 13) Wd-1, e: d; 14) e: d, b6; 15) d5, Gb7; 16) Hb3, Wa-b8; 17) Ge1, a4;

18) e: b, a: b; 19) G: b5, Ga6; 20) a4, G: b5; 21) a: b, Hb7; 22) Sg5, H: b6; 23) Hb3, Sf6; 24) Gf4, Wb-c8; 25) S: f7, Hd7

26) H: d7, S: d7; 27) Sd6, Wc-d8; 28) Gc3, Sb6; 29) G: c5, Sa4; 30) Ga3, Sc3; 31) Sd7, S: d1; 32) S: d8, i Czarne poddały.

Zawody oldboy'ów kieleckich miały charakter bardzo zabawny, a przy tym dość ciekawy, bowiem zespół sędziów okazał się wartościową jeszcze drugą drużyną piłkarską, mającą na boisku wiele do powiedzenia. Niektórzy z nich: **Korduba** w pomocy, **Kaczmarek** na skrzydle, **Sieradzki** w obronie, **Wielński** na środku ataku, czy też **Mazur** w pomocy zażył dawny umiętnością i stwarzał szereg naprawde groźnych sytuacji pod bramką Zarządu. Bramkarz Sędziów — **Selkiewicz**, któremu przeszkadzało nieco zbyt wydutny brzuszek, oczarował widownię klasą łapania si załóg, będąc głównym punktem, na którym spoczywał stałe wzrok publiczności. Gorzej powiodło się Zarządowi, który w swojej jedenastce miał również szereg dawnych „światłości”, ale takich, które dziś mogą tylko wspominać o ich byłych sukcesach. Zarząd pozwoił sobie strzelić rekordową ilość bramek, a worka tym, do którego sypały się one był reprezentacyjny kiedys bramkarz Porwet. Jedynego gola Zarządu strzelił referent prasy! Zawodami kierował, gwizdając w momentach słusznych, **Jasio Kalganowski**, który okazał się sędzią z najprawdopodobniejszego Trybunału!

Zgodną uchwałą kieleckich władz piłkarskich, doehód z imprezy postanowiono przekazać na odbudowę Warszawy, po czym wezwane inne Okręgi piłkarskie za pośrednictwem prasy do urza-

Czudina skacze w wyż 1,63 mtr.

W dalszym ciągu mistrzostw lekkoatletycznych ZSRR zawodniczka Czudina osiągnęła w pięcioboju 4,476 pkt., notując świetne wyniki: skok w wyż 1,63, w dal 5,13, kula 12,73, oszpep 40,82, bieg 100 m — 12,7. Na 800 m Gornostajewa miała czas 2,16,3, a Sezenowa pobila rekord na 200 m, osiągając 24,5 s.

Pośród mężczyzn Szechtel ustanowił nowy rekord ZSRR w rzucie młotem — 54,64. Kuźniecowa skoczyła w dal 7,16, a Ami osiągnął w trójskoce 14,25.

W. Junosza Dąbrowski Rekord woli

Gdy na początku roku 1891, Véloce-Club w Bordeaux zastanawiał się zaczął nad tym, jakby to urządzić imprezę kolarską taką by w cień odrzucił wszelkie inne, kierownicy jego przyszli do słusznego przekonania, iż zaimponować tłumom najlepiej potrafi przestrzeń. Przestrzeń, wyrażona nie taką a taką cyfrą, liczbą kilometrów, a wymiowaniem dwu odległych punktów.

Zapewne, gdy ustanawiano, na torze, rekordy długodystansowe, przestrzeń przebyta była wielka; lecz czy zestawienie nazwy dwu miast, Bordeaux i Paryża, odległych od się o 600 kilometrów, nie wywiera nierównie większego wrażenia?

Tak więc w roku 1891 odbył się po raz pierwszy wyścig szosowy Bordeaux — Paryż, który stał się miał później, który jest dzisiaj, w piątym dziesięcioleciu ewe go istnienia, „derby” światowego kolarstwa szosowego.

Przy obecnym stanie szos, doskonałości rowerów, dokładnej

zawodów podobnych imprez, a tym samym wstąpienia w szeregi ogólnopolskiego frontu tych, którzy podejmują pracę nad dziełem odbudowy naszej zniszczonej stolicy.

Proch Pionki — Orlicz Suchedniów 3:2 (1:0)

Gospodarze grali osłabieni brakiem Tuszn i Sadowskiego. Sędzia Skrobót z Suchedniowa dopuścił do zbyt ostrej i hałaśliwej gry.

Partyzant — SKS Sandomierz 11:3 (5:1)

Drużyna Partyzanta z Kielec, mając za przeciwnika C-klasowy

zespół SKS z Sandomierza, pokonała go wysoko i bez wysiłku. SKS przedstawia zespół ogromnie ambitny i jak na poziom klasy C zupełnie poprawny. Bramki zdobyli: **Jun 5, Iwański 3, Kwiatkowski 2 i Naporowski 1** dla Partyzanta oraz **Zarzycki, Rajkowski i samobójca** dla SKS. Sędziował dobrze **por. Korduba**.

Naprzód Jędrzejów — Czarni Sosnowiec 5:2 (2:2)

Naprzód był zespołem lepszym, szybszym i grającym bardziej celowo. Bramki dla niego zdobyli: **Kobierski 2, Wielński, Osiński i Grym**, dla Czarnych —

Strauch. Zawody prowadził **Charabieł**.

Granat Skarżysko — Broń Radom 2:1 (2:0)

Granat, mimo, iż zagrał poniżej swych możliwości odniósł zasłużone zwycięstwo. Dla gospodarzy bramki zdobyli: **Kopecki i Galkowski**.

Naprzód Jędrzejów — AKS Charsznica 6:1 (4:0)

Przez cały czas trwała wyraźna przewaga Naprzodu, dla którego gole zdobyli: **Kornałski 2, Marzewski, Leśkiewicz, Osiński i Demagalski**. Sędziował dobrze **prof. Dyłski**.

Czestochowa musi mieć stadion

oto temat wypowiedzi uczestników lekkoatletycznych mistrzostw Czestochowy

Iaraczewskiego

Czołowy sprinter kraju student łódzki **Jaraczewski**, zachwycony był atmosferą lekkoatletycznych mistrzostw Czestochowy.

— *Poza niepunktualnością w rozpoczęciu, normalną zresztą w całej niemal Polsce (środkowa impreza ogólnopolska w Katowicach miała godzinę opóźnienia — przyp. Red.) — stwierdza Jaraczewski — zawody były wzorem sprawności. Konkurencje przeprowadzono szybko i fachowo. Lecz najciekawszą dla mnie frekwencją, 1500 widzów, gdy równocześnie trwają dwie imprezy na innych boiskach, to dowód, że Czestochowa jest podatnym terenem do krzewienia lekkoatletyki i powinniście zacząć pracować na dobre w tym kierunku.*

Nagle Jaraczewski trafia w sedno najaktualniejszej w tej chwili sprawy. Czestochowcy:

— *Bieżnię macie fatalną, a przy tym nieprawidłową. Nikt na niej nie uzyska nigdy dobrych wyników. A stadion?.. Pozał się Boże! I tu przyjmujemy zagranicznych gości! W szybkim czasie do równania innym ośrodkom jeśli rozpoczęcie budowę porządnego stadionu, niech Pan to oświadczy w moim imieniu komu należy.*

Jaraczewski kończy:

— *Podoba mi się ogromnie at-*

mosfera na widowni oraz pośród współzawodników. Chętnie przyjadę znów do Czestochowy, a wraz ze mną dużo moich kolegów, ale pod jednym warunkiem — musicie mieć inną bieżnię!..

Chmiela

Zawodnik Pogoni katowickiej który najdłużej spośród polskich lekkoatletów startuje na stadionach polskich, zdziwiony był również zainteresowaniem, jakie społeczeństwo czestochowskie okazało dla lekkoatletyki.

— *Byłem w roku bieżącym na zawodach w mieście przestając Czestochowę kilkakrotnie, lecz które mimo to dostarczało za ledwie... 200 widzów. U was było tysiąc pięciuset widzów żywo interesujących się walką zawodników i żywo reagujących na ich osiągnięcia. Powinniście wykorzystać odpowiednio te warunki sprzyjające dla rozwoju lekkoatletyki.*

— *Atmosfera walki była niezwykła koleżeńską — kończy swoje uwagi Chmiel — Atmosfera na widowni — nadzwyczajnie przychylna. Szanunkowo jednak teren — rozbiegi do skoków są trudne, bieżnia beznadziejna. Musicie dokonać wysiłku, aby te braki techniczne usunąć — najlepszym środkiem byłoby wzniesienie nowego stadionu, a w jego ramach — zbu-*

dowanie nowej, dobrej i prawidłowej bieżni.

Skawiny

Krakowianin mówi:

— *Gdy czytałem w prasie o żywym ruchu sportowym w Czestochowie i o wielu imprezach, nawet z przeciwnikami zagranicznymi, wyobraziłem sobie, iż Czestochowa posiada odpowiedni do tego celu reprezentacyjny stadion. Na widok skromnego boiska oraz skromnej, krótkiej i niemal prostopadłej bieżni ogarnęło mnie zdumienie. Jak odzicie ponieść tutaj np. 7.000 widzów, a więc liczbę jaka zdarza się u was podczas większych imprez?.. Ilu widzów spośród tych 7.000 ma niedostateczne pole obserwacji?.. Nowy stadion odpowiadający żywemu ruchowi sportowemu oraz ogromnemu zainteresowaniu społeczeństwa — to podstawa przyszłych wszystkich osiągnięć i sukcesów w tej dziedzinie, powinniście zrozumieć to wszyscy, którym leży na sercu sprawa ciężkiego narodu i jego dobrości.*

— *Czułem się u Was wspaniale — kończy Skawina. — Najlepszy dowód, że wyrównałem swój życiowy rekord w skoku w wyż, i omal nie pobitem go. Chętnie przyjadę do was na następne mistrzostwa!*

Cztery największe firmy rowerowe wystawily czterech najznakomitszych kolarzy, wyposażając ich we wszystkie środki, udzielając jak najdalej idących ułatwień. Zawodnikom wolno było dopomagać. Wzdłuż całego wic szlaku 600-kilometrowego gęsto rozstawione były tandemy, tryplety, a nawet kwadruplety!.. mając „ciągnąć” uczestników, całe armie mechaników, menażerów i mechaników. Walka firm była tak ostro, iż nie zatrzymywano się po prostu przed żadnym wydatkiem. Okazało się potem, iż w tym względzie firmy grubo przeszły; w przyszłości już nigdy nie dały się tak ponieść. Zostaje jednak faktem, iż na skutek prowadzonej bez pardonu rywalizacji ekonomicznej, miała miejsce, w owym roku 1896, najcięższa, jaka sobie można wyobrazić, i najpiękniejsza walka sportowa.

Pośród 32 startujących, wśród których znaleźć można było przed stawicieli dziesiątki narodowości, wybił się na plan pierwszy, jak już wspomniiano, czterech: Fischer, który przed paroma miesiącami przybył do Francji, walcząc na torze, jak równy z rów-

nym, z fenomenalnym Huret, a na szosie był wszystkim, wygrywając między innymi odbyty po raz pierwszy, przy udziale wszystkich „asów”, bieg Paryż — Roubaix. Dalej Francuzi: Rivière i Thé. Rivière był posiadaczem rekordu światowego na 24 godziny. Thé wygrał całe mnóstwo wyścigów na południu Francji, nie mając ani jednej porażki. Wreszcie Anglik Arthur Linton. Ten nie miał za sobą sukcesów szosowych. Był znany jako specjalista dystansowych biegów torowych, nie przekraczających jednak 6 godzin. Liczono się z nim tak poważnie tylko dlatego, iż trenerem jego był znakomity Choppy Warburton, który umiał dokazywać po prostu cudów i który oświadczył, że wyścigu nie wygra nikt inny.

Pogoda była jak najbardziej sprzyjająca. Deszcz w przeddzień usunął kurz i zabrał od rana byt słonecznie i nie za gorąco. Ze względu na wyjątkowe warunki, w jakich, odbywał się wyścig, do Bordeaux zjechały setki osób i dziesiątki dziennikarzy. Start nastąpił punktualnie w południe.

Jak przypuszczano, Linton rozegrał bieg tak jakby stał nie

do 600 kilometrów, a do torowej 10-kilometrowki.

— *Go on! Go on!* — krzyczał do swych trenerów, pedałując w wieśkieja tempie. Po 25 kilometrach, przebytych w 37 minut, na czele pozostawali tylko czterej fa woryci i Holender Cordeng. Za Libourne Linton „zarzynał” tripletkę za tripletką, a po 100 kilometrach, przebytych w 2 godz. 30 minut, czyli w czasie zupełnie wyjątkowym, na czele utrzymał się z nim tylko Fischer. Na 190 kilometrów, podczas gdy zarzarta walka trwała dalej, pod kółko jego wpadał pies. Fischer ciężko padał i musi zrezygnować. Linton przybył sam jeden do Poitiers z przewagą 18 minut nad Rivierem.

Rivière, typowy doświadczony szosowiec, nie przyjąwszy wariaokiego tempa początkowego, zachował siły i teraz zbliżał się gwałtownie. Rzeczywiście, w Saint-Maure Lintonowi pozostało tylko 6 minut i Rivière dowiedziało się, że skutkiem kilku wypadków i nieporozumień, Anglik wyruszył w dalszą drogę bez żadnej pomocy.

Była już noc. W ciemnościach trwał gorączkowy wyścig. (Dokończenie nastąpi).

Nierealne marzenia Churchilla

Niemcy nad okupacją

BERN (PAP). — W auli uniwersytetu w Zurychu wygłosił b. premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill przemówienie, poświęcone zagadnieniom europejskim.

Churchill stwierdził na wstępie, że nie które mniejsze narody posunęły się na przód na drodze do odbudowy swych krajów, lecz na rozległych terenach Europy znajdują się jeszcze wielkie masy głodnych i stłamszonych ludzkich. Stan ten może doprowadzić do narodzin nowej tyranii.

Wśród zwycięzców — powiedział Churchill — jest istna iważa Babel, a wśród zwyciężonych — uroczyście trzeba rozpoznać. Wniknęło to z tego, że Europejczycy podzielili się na wiele starych państw i narodów oraz że ludy germańskie zwały się wzajemnie i siałą spustoszenie wzdłuż i wszerz.

Następnie Churchill oświadczył, że istnieje środek, który jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, odmiennieby, jego zdaniem, że na dobre. Tym uniwersalnym środkiem jest odbudowa Jedności Europy przez stworzenie „Stanów Zjednoczonych Europy”. Churchill, rozwijając swą tezę, dochodzi do wniosku, że tego rodzaju regionalna organizacja Europy nie będzie sprzeczna z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Churchill przynajmniej, że winni muszą być ukarani: „Niemcy muszą być pozbawione możliwości ponownego użycia siły i rozpalenia nowej wojny agresywnej”, jednakże — mówi dalej b. premier brytyjski — „gdz zostanie to dokonane, musi nastąpić kres karze. Musimy wszyscy odwrócić się od okropnych chwil przeszłości i musimy spojrzeć w przyszłość. Historia uczy, że ludzkość przeżywa przemiany. Niechaj zapamięta sprawiedliwość, miłosierdzie i wolność”.

Po tych słowach Churchill oświadczył: „Powiedz teraz coś, co was zadziwi. Pierwszym krokiem do odbudowy rodziny europejskiej musi być nawiązanie stosunków między Francją a Niemcami. Jedynie na tej drodze Francja może odzyskać kierownictwo kulturalne i moralne w Europie”.

W myśl tej tezy Churchill twierdzi, że Francja wraz z Niemcami powinny mieć rolę kierowniczą w przyszłej regionalnej organizacji Europy. „Z organizacją tą — powiedział Churchill — będzie współpracowało Imperium Brytyjskie, Stany Zjednoczone A. P. i wierzę, że również Związek Radziecki”.

W swym przemówieniu Churchill stara się również zrehabilitować Ligę Narodów. Twierdzi on, że Liga Narodów stanowiła załaskę przyszłej organizacji regionalnej Europy, a przyczyną jej niepowodzenia był fakt, że państwa, które powołały ją do życia, odstąpiły od jej zasad.

LONDYN (PAP). — Korespondent dyplomatyczny Reutersa donosi z Waszyngtonu, że w amerykańskich kołach politycznych uważa się plany Churchilla ogłoszone w jego przemówieniu, za niewykonalne ze względu na opozycję Francji.

LONDYN (PAP). — „Manchester Guardian”, omawiając wystąpienie Churchilla w Zurychu, podaje, że w paryskich kołach politycznych i kulturalnych pałacu luksemburskiego mowa Churchilla została źle przyjęta.

Plan Churchilla — pisze dziennik — przypomina koncepcję przedstawioną hr. Condemhove Kalerji, który ubławnio wrócił z Ameryki do Szwajcarii. Wdaje się, że hr. Condemhove Kalerji leży raczej na poparcie kół reakcyjnych w Europie, niż postępowych. „Manchester Guardian” w dalszym ciągu podkreśla, że przemówienie Churchilla miało specjalny charakter, gdyż zostało wygłoszone przez człowieka, który jest szefem opozycji. Wiele osób uważa bowiem, że szef opozycji wyraża poglądy rządu, który ze względów dyplomatycznych nie może z nimi wystąpić. Autor ar-

tykułu wyraża ubolewanie, że Churchill wziął tego pod uwagę, wygłaszając swoje przemówienie. Dziennik następnie podaje, że przemówienie Churchilla spotkało się z dużym przyjęciem w kołach francuskich. — Dziennik kończy stwierdzając, że Wielka Brytania powinna w zasadzie przygotowywać plany, dotyczące przyszłości Europy, lecz nie jest to sprawa Churchilla.

LONDYN (PAP). — „Times” poświęca mowę zurychską Churchilla artykuł wstępnym, w którym nie szczędną pochwał odważa i fantazji byłego premiera brytyjskiego. Lecz autor artykułu podkreśla, że plan Churchilla jest nierealny. W ostrej konkluzji autor dochodzi do wniosku, że Churchill przemawiał jak człowiek, który nie ponosi odpowiedzialności za politykę swego kraju.

Po wyborach w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP). — Wybory samorządowe i uzupełniające wybory do niższej izby parlamentu w Szwecji przyniosły zdecydowane zwycięstwo partiom robotniczym. Rządząca partia socjaldemokratyczna zdobyła 1454 tys. głosów i 664 mandatów, co jednak w porównaniu ze stanem dotychczasowym stanowi ubytek 69 mandatów. Komuniści zdobyli 867 tys. głosów i 92 mandaty, co stanowi przyrost 55 mandatów. Razem blok robotniczy zdobył 1821 tys. głosów wobec 1422 tys. głosów opozycji mieszczańskiej. W grupie opozycji najpoważniejszą partią stali się liberali, którzy zbrali 507 tys. głosów i 226 mandatów, co stanowi wzrost o 71 mandatów. Na drugim miejscu znalazł się związek chłopski z 447 tys. wyborców i 244 mandatami (wzrost o 36 mandatów), zaś największe straty w dotychczasowym stanie posiadania ponieśli konserwatyści, którzy stracili

62 mandaty, zdobywając 468 tys. głosów i 180 mandatów.

W rezultacie wyborów samorządowych nastąpiły zmiany w składzie niższej izby parlamentu. Na okres najbliższych czterech lat socjaldemokraci tracą 7, a konserwatyści 5 deputowanych. Natomiast liberali zwiększają swój stan posiadania o 4, związek chłopski o 5, a komuniści o 1 deputowanego. Ponadto 2 mandaty będą rozdzielane między liberalów, związek chłopski i konserwatyistów. Większość robotnicza w izbie zmniejsza się na skutek obcych wyborów o 6 głosów, jednakże socjaldemokraci dysponują nadal większością, pozwalającą im na realizację planu reformy gospodarczej. Żadne zmiany w rządzie nie są przewidziane.

Frekwencja wyborcza wynosiła 70% uprawnionych do głosowania. Spokoju nikt nie zakłócał.

Seria procesów przeciw hitlerowcom

WARSZAWA (PAP). — Jesień roku bieżącego będzie okresem wielkich procesów przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym. Proces Rudolfa Hoessa, komendanta Oświęcimia, którego rozpoczęcie przewidziano jest na pierwszą połowę listopada, odbędzie się w Katowicach. Materiał procesowy, obejmujący kilkanaście aktów, znajduje się w Krakowie w opracowaniu prokuratorów Najwyższego Trybunału Narodowego. Skład trybunału sądownego nie jest jeszcze znany, natomiast ustalone zostało, iż oskarżeni winnie będą prokuratorzy N. T. N. Cyprian i Siewierski. W toku procesu przewidziana jest wiza lokalna w Oświęcimiu.

Przewidziany jest duży zjazd dziennikarzy zagranicznych, którzy przybędą na zaproszenie prasy. Wpływa również wiele zapytań zagranicznych ze strony związków b. więźniów politycznych, których przedstawiciele pragną być obecni na procesie.

Proces Forstera gaulera i Gdańska jest obecnie w początkowym stadium przygotowywanych. Miejsce procesu nie jest jeszcze ustalone, ubiegają się bowiem o to trzy miasta: Gdańsk, Toruń i Bydgoszcz.

Proces Hansa Bibowa, eksterminatora łódzkiego getta, odbędzie się w Łodzi.

W Krakowie zasiada na ławie oskarżonych Józef Buehler, zastępca Franka i szef rządu G. G. Burgdorf, gubernator dystryktu krakowskiego i Pfaffenroth, major G. G. adiutant Franka.

Wreszcie, prawdopodobnie już na początku zimy, odbędzie się wielki proces Fischera, Leleta oraz Daumego (sprawy rzezi w Wawrze) — w Warszawie. W sprawie tej dochodzenie zatacza coraz szersze kręgi i rozmiar materiału procesowego wymaga jeszcze pewnego czasu do zakończenia dochodzeń.

Ponadto toczą się pertraktacje z władzami amerykańskimi o wydanie gen. Stroopa, likwidatora getta warszawskiego, który równocześnie stoi pod zarzutem wydania rozkazu mordowania jeńców amerykańskich, za co grozi mu proces w strefie amerykańskiej w Niemczech i stał pewnie trudnością w uzyskaniu zgody na ekstradycję.

Wreszcie w toczą się rozmowy o wydanie gen. von dem Bacha-Zelewskiego, który odpowiadał będzie za zbrodnie popełnione w okresie powstania warszawskiego.

Odpowiedź anglosaska na notę Jugosławii

BELGRAD (obsł. wł.), 20. 9. — Stany Zjednoczone i Wielka Brytania opracowały już odpowiedź na demarche rządu republiki jugosłowiańskiej z dnia 17 sierpnia, dotyczące faktów znieważania żołnierzy anglosaskich w anglosaskiej strefie kontrolnej. — Odpowiedź ma być opublikowana jednocześnie w Nowym Jorku, Londynie i Belgradzie.

REFORMA ROLNA W STREFIE AMERYKAŃSKIEJ

STUTTGART (ZAP). — Na zgromadzeniu krajowym uchwalono zrealizowanie reformy rolnej i odebranie ziemi wielkim majątkom. Postanowiono przeprowadzić następujące stopniowanie w odebraniu ziemi: majątki od 100 — 500 ha oddadzą 10 — 50 proc. powierzchni, od 500 — 1000 ha 50 — 90 proc., od 1000 — 1500 ha — 90 — 95 proc., powyżej 1500 — 90 proc. Praktycznie reforma rolna ma być przeprowadzona w ten sposób, że np. majątek posiadający 1500 ha odda z powierzchni do 500 ha 50% a więc 750 ha. Z każdego następnego 500 ha 90 proc., a więc po 450 ha, tak, że z dawnego majątku zostanie ośrodek o powierzchni 350 ha.

ZGON SIR JAMESA JEANSA

WARSZAWA (PAP). — W Anglii zmarł, przewyższy 79 lat, znakomity uczyony, prof. astronomii w Cambridge, sir James Jeans, który stworzył popularną literaturę astrofizyczną, pragnąc wysiłki nauki przybliżyć zwykłym uśmiałym ludzkom. Znakiem jego wielkiego genialnego popularyzatora wiedzy był „Wszczętywiat” i „Niebo” i inne były przelimitowane na język polski.

CZŁONKOWIE B. DYNASTII OPUSILI BULGARIĘ

SOFIA (obsł. wł.), 20. 9. — Donoszono, że już wszyscy członkowie rodziny zdtroniowanego króla opuścili Bułgarię, udając się do Egiptu.

Sytuacja żywnościowa świata

Wydane ostatnio sprawozdanie o stanie zapasów żywności na świecie „Second Review of the world Food Shertings” stwierdza niedwuznacznie, iż przetrzymany poziom konsumcji we Francji, Belgii, Norwegii, w krajach UNRRA i w Niemczech, jest niższy, niż w Wielkiej Brytanii. W krajach tych mieszkańcy wsi odzwiają się lepiej, aniżeli mieszkańcy miast. Różnica pomiędzy ilością kalorii, spożywaną przez mieszkańców wsi a ilością dostępną mieszkańcom miast wynosi 200 do 300 dziennie.

Poziom konsumcji ludności cywilnej w okresie od kwietnia do czerwca b. r. wynosił w ilości dziennej kalorii na głowę (100% konsumcji przedwojennej), Kanada 3000 kalorii (100%), Australia — 3000 kalorii (97%), Wielka Brytania — 2850 kalorii (85%), Dania i Szwecja — 2900 kalorii (90%), Francja, Belgia, Holandia i Norwegia — 2500 kalorii (85%), kraje UNRRA — od 1500 do 2400 kalorii (60 — 85%), Niemcy — od 1250 do 1800 kal. (60 — 80%).

Co się tyczy zapasów, wiele krajów żyje tylko z dnia na dzień, gdyż dostawy nadal zawodzią oczekiwania. W Anglii uważa się za minimum dla należytego rozprawdzenia przydziałów zapasów dwumiesięczny poziom i maki, lecz we Francji nie ma nigdy więcej zapasów pod ręką, niż na jeden miesiąc. Europa poczyniła wszystkie możliwe, by zaoferować zboże przez podniesienie przemiar, ograniczenie paszy dla inwentarza i inne otre środki. Tylko dzięki tym wszystkim sytuacja żywnościowa nie jest bardziej poważna. Ogólna sytuacja uległa pewnej poprawie po zbiorach. Ale w Indiach i na Dalekim Wschodzie okres naj-

Denazyfikacja w strefie brytyjskiej

W lipcu osnonto ze stanowisk w strefie brytyjskiej 12.700 osób na zasadzie ich związków z partii hitlerowskiej. Z 59.499 podań o prace przemianych w tym czasie odrzucono 7.474. Zbadano 81.987 kwestionariuszy (mowa tu o kwestionariuszach „Fragenbogen”) politycznych, wywołanych przez Niemców na polecenie Zarządu Wojskowego dla ustalenia ich przeszłości politycznej i wojskowej i wytoczone 49 spraw o fałszywe oświadczenia.

Cyfra ta może od chwili rozpoczęcia okupacji wzrosnąć, jak następnie: Usunięto ze stanowiska 141.913. Podań o prace — 875.979. Odrzucono podań 78.616. Zbadano kwestionariuszy 1.022.817. Sprawy za fałszywe oświadczenia 1.599.

Cyfra powyższe nie obejmują aresztowań (około 50.000 — ZAP).

Dokumenty zbrodni hitlerowskich w Austrii

R. 10. — W Wiedniu w „Domu Artystów” zorganizowano wystawę pod nazwą „Niedobry wspomnień”, obrazującą zbrodnicze działalność hitlerowców na terenie Austrii.

Niemcy sprawują kontrolę nad hitlerowcami

Stuttgart. — W Bawarii amerykańskie władze okupacyjne uchwyciły niemieckiej administracji obóz dla internowanych w Mosko.

Jest to już dziesiąty z kolei obóz przejęty przez władze niemieckie. Przy- obozach utworzone została Komisja weryfikacyjna, które będą decydować o ewentualnym zwolnieniu względnie zatrzymaniu internowanych w obozach, zależnie od ich obciążenia politycznego.

W strefie rosyjskiej brak rąk do pracy

Berlin. — Niemiecki rzecznik Pracy i Opieki Społecznej przy Radzie Kontrolnej z racji jednorodnej działalności złożył sprawozdanie, z którego wynika, że w sowieckiej strefie okupacyjnej zatrudnionych jest obecnie 6.770.000 osób.

Podczas gdy po pierwszej wojnie światowej wszędzie nastąpiło bezrobocie, to teraz w strefie sowieckiej odczuwa się dotkliwy brak rąk do pracy, zwłaszcza męczyzn i fachowców.

Raport tygodniowy gen. Clay'a

Frankfurt n/Menem. — W ubiegłym tygodniu amerykańskie władze okupacyjne przeprowadziły czystkę w obozach dla obokrajowców. Okazało się, że w obozach tych ukrywało się bardzo wielu niemieckich hitlerowców. Na ok. 11.000 zbadanych osób 5.000 zabrano do obozów dla internowanych. W jednym z obozów ukrywało się 50 szczególnie przez sady seignarych przedstawicieli.

Komentując ostatnie wybory gen. Clay oświadczył, że przyczyną zwycięstwa SED na wsiach był fakt, iż w wielu wypadkach nie dopuszczono partii do wystawienia list. W miastach większe wpływy osiągnęły LED i CDU dzięki temu, że się połączyły.

Cały świat dożył Niemców

Hamburg. — W czasie od 23 sierpnia do 14 września dostarczono do strefy brytyjskiej na dożywianie ludności niemieckiej 59.000 ton zboża chlebowego, 95.000 t ziemiaków, 17.352 t warzyw, 8.858 t ryb, 935 t mięsa. Towary te pochodziły z Anglii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwecji, Norwegii, Danii i Szwajcarii.

W kilku miastach

Londyn. — 45-letni malarz z Brighton Arthur Robert Boyce został skazany na więzienie przez sąd londyński za kryminalny za zamordowanie 41 letni z rodziny domu w Westminster, zamowanego przez króla greckiego, Miss Elisabeth Melindon.

Praga. — W powiecie Humenne w wschodniej Słowacji skonfiskowały władze 7500 ha ziemi ornej, która stanowiła dotychczas własność wózów państwa. Ziemię to rozparcelowano pomiędzy miejscową ludność małorolną.

Belgrad. — W Belgradzie podano w czwartek po południu oficjalnie do wiadomości, że arcybiskup Stepanina z Zagrzebia będzie sędzią za przesłuchania przetoż narodu i państwa.

Nowy Jork. — Agencja Reutersa donosi, że w Guernsey (kolonia holenderska w Antyliach) miał być osnądany zamach stanu, przeprowadzony przez członków wojskowe. Zamianki trwały około dwóch godzin, przy czym dwaj oficerowie zostali zabici, a kilkanaście żołnierzy odniedo rany. Przeważnie nieudany zamach stanu ma związek ze zbliżającymi się wyborami.

M. Kuźm.

Polska otrzyma 19 statków

nej. Ogółem w liczbie 19 statków, które przypaść mają Polsce, znajdują się: nowoczesny szybki parowiec, turbinowy pasażerski „Duala”, statek-prom kolejowy „Meklemburg”, 2 statki-ekspres linowe „Athen” i „Rheinfels”, jeden tankowiec, 6 statków tramprawowych oraz 3 silno holowniciki.

Statki te natychmiast po zatwierdzeniu listy przez polsko-radziecką mieszana komisję reparacyjną, która zbierze się dnia 5 października b. r. w Berlinie, będą przekazane rządowi polskiemu i wejdą w skład Polskiej Floty Handlowej.

Rozmowy toczyły się w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia, co wpłynęło na znaczne przyspieszenie prac”.

